

*Damian Kaczan*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

kaczan.damian@gmail.com

## Cywilnoprawna sytuacja znalazcy oraz przechowującego

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2016.004>

Dnia 21 czerwca 2015 r. reżim stosunków cywilnoprawnych powstających na skutek znalezienia rzeczy uległ istotnej zmianie – weszła w życie Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych<sup>1</sup> (dalej u.r.z.), której przepisy zastąpiły art. 183–186 i art. 188 k.c. oraz nadały art. 187 i 189 k.c. brzmienie zupełnie odmienne od dotychczasowego. Warto przyjrzeć się bliżej tym regulacjom i dokonać ich oceny.

### 1. Zakres podmiotowy u.r.z.

oraz

art. 187 i 189 k.c.

Krąg adresatów analizowanych unormowań określa przede wszystkim art. 1 pkt 1 u.r.z., wymieniając znalazcę oraz przechowującego (§ 21 ust. 1 pkt 1 załącznika do Rozporządzenia Prezesa Rady Mi-

---

<sup>1</sup> Dz.U. 2015 r. Poz. 397.

nistrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”<sup>2</sup> – dalej z.t.p.)<sup>3</sup>.

Pierwsze pojęcie występowało w art. 183–184 i art. 186–189 k.c. oraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1966 r. w sprawie rzeczy znalezionych<sup>4</sup> wydanym na podstawie art. 185 k.c. Podobnie jak na gruncie dotychczasowego stanu prawnego, nie jest ono obecnie wprost zdefiniowane. Jego znaczenie wynika z kontekstu art. 4 ust. 1, art. 5 i 6 oraz art. 7 ust. 1 u.r.z. Przez znalazcę ustawa nadal rozumie tego, „kto znalazł rzecz”<sup>5</sup>, realizując postulat używania określeń w miarę możliwości w podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu (§ 8 z.t.p.). Prawodawca w powołanych przepisach bez istotnego powodu naruszył jednak inne dyrektywy prawidłowej legislacji: zakaz oznaczania równoważnych pojęć różnymi wyrażeniami językowymi (§ 10 z.t.p.) oraz zakaz powtarzania norm (§ 4 ust. 1, §23 ust. 1 i §150 ust. 3 z.t.p.). Wskazanie *expressis verbis* w jednym miejscu, kim jest znalazca, a następnie posługiwanie się wyłącznie tym słowem nie wpłynęło by negatywnie na przejrzystość u.r.z.<sup>6</sup>

Drugi termin stanowi nowość normatywną i ma definicję legalną zawartą w art. 4 ust. 2 u.r.z. stanowiącym, że „przechowujący” oznacza osobę, której oddano rzecz na przechowanie zgodnie z przepisami omawianego aktu prawnego. Redakcja tego uregulowania wywoływać może wątpliwości interpretacyjne.

Po pierwsze, art. 5 ust. 3–5, art. 6, art. 7 u.r.z. przewiduje konieczność wydania przedmiotu znalezionego właściwemu staroście albo jednostce organizacyjnej Policji, co sugeruje, że mieszczą się oni w zbiorze desygnatów przechowującego w rozumieniu art. 4 ust. 2 u.r.z. Wydaje się jednakże, iż konkluzja ta jest niewłaściwa. Wskazane unormowanie stanowi o osobach, czyli podmio-

---

<sup>2</sup> Dz.U. 2002 r. Nr 100, poz. 908.

<sup>3</sup> Zob. M. Błachut, W. Gromski, J. Kaczor, *Technika prawodawcza*, Warszawa 2008, s. 31–32.

<sup>4</sup> Dz.U. 1966 r. Nr 22, poz. 141.

<sup>5</sup> Por. T.A. Filipiak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2: *Własność i inne prawa rzeczowe*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, s. 78.

<sup>6</sup> Por. A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008, s. 18, 44–48, 158.

tach prawa cywilnego, pomijając organy administracji publicznej oraz kierowane przez nie jednostki organizacyjne<sup>7</sup>. Ponadto skoro, jak zasygnalizowano, art. 4–11 u.r.z. zastąpiły art. 183–186 i art. 188 k.c., mają charakter cywilnoprawny. Nie bez znaczenia pozostaje również, że art. 16 i 17 u.r.z. odrębnie normują przechowywanie znalezionej rzeczy przez organ władzy publicznej.

Po drugie, art. 7 ust. 1 u.r.z. przewiduje oddanie przedmiotu znalezionej właściwemu zarządcy, tj. zarządcy budynku lub pomieszczenia otwartego dla publiczności albo środka transportu publicznego. Z jednej strony uznanie wskazanego podmiotu za szczególnego rodzaju przechowującego wyklucza wykładnia językowa art. 9 ust. 4 zd. 1 u.r.z. Regulacja owa dokonuje rozróżnienia w tym zakresie. Z drugiej natomiast strony za akceptacją podobnego stanowiska przemawiają ważne argumenty systemowe i funkcjonalne<sup>8</sup>.

Przede wszystkim warto podkreślić, iż znaczenia art. 9 ust. 4 u.r.z. nie powinno się ustalać w oderwaniu od pozostałych ustępów art. 9 u.r.z., które określają zasady przechowywania rzeczy znalezionej, wymieniając wyłącznie znalazcę i przechowującego. Gdyby wolą ustawodawcy nie było nawiązanie w art. 9 ust. 4 u.r.z. do ust. 1–3, dyrektywę w nim wyrażoną wyodrębniłby jako osobny artykuł<sup>9</sup>.

Należy też rozważyć, czy jednym z celów analizowanej w niniejszej pracy zmiany stanu prawnego nie było uzupełnienie luki istniejącej w związku z odesłaniem w art. 188 k.c. do nieistniejących przepisów<sup>10</sup>. Odrzucenie tezy, iż właściwy zarządca to szczególna odmiana przechowującego, prowadzi do wniosku, że nadal brak w polskim ustawodawstwie unormowań regulujących postępowanie

---

<sup>7</sup> Zob. M. Pazdan, w: *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, red. M. Safian, Warszawa 2012, s. 1024–1032; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2015, s. 191–192.

<sup>8</sup> Por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 106–108, 109–111, 135–139.

<sup>9</sup> Por. D. Kaczan, *Przekazywanie środków publicznych podmiotom wykonującym działalność leczniczą na cele niezwiązane bezpośrednio z udzielaniem świadczeń opieki zdrowotnej*, w: *Finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej*, red. M. Dziubińska, A. Janus, J. Kostrubiec, T. Sroka, P. Szczęśniak, Warszawa 2014, s. 85–86.

<sup>10</sup> Zob. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2012, s. 115.

nie właściwego zarządcy w okresie od otrzymania rzeczy od znalazcy do przekazania jej osobie uprawnionej do odbioru, właściwemu staroście (art. 7 ust. 1 u.r.z.) albo najbliższej jednostce organizacyjnej Policji (art. 7 ust. 2 u.r.z.) – z wyjątkiem przypadków wskazanych w art. 9 ust. 4 u.r.z.

Dla rozwiązania tego problemu przydatne mogą być dyrektywa harmonizowania kontekstów oraz *argumentum a similitudine* pozwalające stwierdzić, iż właściwy zarządca nie mieści się w zbiorze desygnatów pojęcia definiowanego w art. 4 ust. 2 u.r.z., ale podobieństwo funkcji obu podmiotów i przedstawione argumenty pozajęzykowe przemawiają za stosowaniem do niego odpowiednio przepisów o przechowywującym<sup>11</sup>.

Kolejną grupą adresatów omawianych przepisów są osoby uprawnione do odbioru rzeczy (m.in. w art. 1 pkt 2 *in fine* u.r.z.). Z ich brzmienia nie wynika, aby pojęcie to współcześnie miało inne znaczenie normatywne niż przed 21 czerwca 2015 r. Mieści się więc w nim każdy dysponujący tytułem prawnym do przedmiotu znalezionej<sup>12</sup>.

Wśród podmiotów prawa cywilnego, których dotyczą regulacje stanowiące przedmiot rozważań w niniejszej pracy, znalazł się również Skarb Państwa. Nie został on wymieniony w przepisach ogólnych, lecz w unormowaniach szczególnych u.r.z. (art. 11 i 25) oraz w art. 187 § 2–3 i art. 189 k.c.

## 2. Zakres przedmiotowy u.r.z. oraz art. 187 i 189 k.c.

Zgodnie z tytułem nowej ustawy prawdopodobnie pełnić ma ona funkcję podstawowego aktu prawnego określającego treść stosunków prawnych powstających na skutek znalezienia rzeczy. Kluczowe znaczenie ma zatem odpowiedź na pytanie: jak u.r.z. rozumie pojęcie rzeczy znalezionej?

---

<sup>11</sup> Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni*, s. 73–75, 203–211.

<sup>12</sup> Por. J. Ciszewski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Warszawa 2014, s. 319.

Dotychczas samo znalezienie rzeczy nie wystarczało, aby ustawa uznawała ją za znaną. Artykuł 183 § 1 k.c. wymagał uprzedniego zgubienia przedmiotu<sup>13</sup>.

Obecnie u.r.z. oraz art. 187 i 189 k.c. pomijają ostatnią z wymienionych kwestii. Zgodnie z rozpowszechnionym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, iż dokonując wykładni, powinno się domniemywać, iż działania ustawodawcy są racjonalne<sup>14</sup>. Podobny zabieg należy zatem uznać za celowy, co oznacza, że wolą prawodawcy było rozszerzenie zakresu przedmiotowego przepisów o rzeczach znalezionych na wszelkie kategorie rzeczy, które mogą zostać odnalezione, czyli – uwzględniając potoczne znaczenie słowa „znaleźć” – obejmuje on nie tylko przedmioty zgubione, zaginione, lecz także ukryte. Warto zauważyć, iż wskazany wyraz używany bywa również w innych kontekstach, ale reguła przyjmowania podstawowego (§ 8 ust. 1 z.t.p.) i najbardziej oczywistego znaczenia określeń użytych w ustawie pozwala je pominąć<sup>15</sup>.

Przyjęty kierunek interpretacji koresponduje z hipotezą normy wynikającej z art. 189 k.c. Rzecz znaleziona w okolicznościach wskazujących na oczywistą bezcelowość poszukiwania właściciela często została nie zgubiona, lecz ukryta.

Oczywiście regulacje stanowiące przedmiot rozważań w niniejszej pracy nie dotyczą nieruchomości, mimo iż w u.r.z. oraz art. 187 i 189 k.c. nie zostało wyraźnie wskazane, że odnoszą się wyłącznie do ruchomości. Rzeczy wymienione w art. 46 § 1 k.c. ze swej natury nie mogą zostać zgubione ani ukryte<sup>16</sup>.

W zbiorze desygnatów omawianego terminu nie mieszczą się także rzeczy porzucone bez zamiaru wyzbycia się własności oraz

---

<sup>13</sup> Por. wyrok SN z dnia 6 lipca 2007 r., III CSK 86/07, LEX nr 447504.

<sup>14</sup> Zob. np. M. Matczak, „Argumentum ad absurdum” w uzasadnieniu decyzji stosowania prawa a założenie o racjonalności ustawodawcy – analiza krytyczna, w: *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski, Warszawa 2015, s. 102–116; postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2004 r., III CZ 46/04, LEX nr 602268.

<sup>15</sup> Zob. *Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 1994, s. 1104, 1161; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009, s. 143.

<sup>16</sup> Zob. J. Nadler, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2011, s. 332, L. Morawski, *Zasady wykładni*, s. 107–108.

zwierzęta, które zabłąkały się lub uciekły. Ustawodawca postanowił przenieść do u.r.z. normę wynikającą dotąd z art. 183 § 2 k.c. (art. 2 u.r.z. jest jego dosłownym powtórzeniem), nakazującego stosowanie do nich przepisów dotyczących rzeczy znalezionych jedynie odpowiednio<sup>17</sup>.

Stosunki społeczne unormowane w u.r.z. zostały wymienione w jej art. 1. Są to: obowiązki i prawa znalazcy oraz przechowującego (pkt 1), postępowanie w sprawach odbierania zawiadomień o znalezieniu rzeczy, przyjmowania i przechowania rzeczy znalezionych oraz poszukiwania osób uprawnionych do ich odbioru (pkt 2), a także szczególne postępowanie z rzeczami o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej (pkt 3). Wskazanym zagadnieniom poświęcone zostały trzy rozdziały merytorycznych przepisów szczególnych omawianej ustawy o odpowiadających im tytułach.

Ustawa o rzeczach znalezionych nowelizuje ponadto Ustawę z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej u.o.z.)<sup>18</sup> oraz – poza wskazanym zakresem – k.c., w związku z powstaniem krajowego rejestru utraconych dóbr kultury.

W u.r.z. pominięto kwestię nabycia własności rzeczy znalezionych. Nadal dotyczą jej art. 187 i 189 k.c., co w kontekście dyrektywy wynikającej z art. 3 u.r.z. wywołuje poważne wątpliwości interpretacyjne. Powołane unormowanie stanowi jedynie, iż przepisów nowej ustawy nie stosuje się do zabytków archeologicznych, a pomija regulacje kodeksowe. Aktualny pozostaje zatem problem relacji art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z. do art. 187 k.c. (w przypadku art. 189 k.c. nie ma on praktycznego znaczenia – wynikająca z niego norma jest niesprzeczna z art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z.). Z jednej strony reguła *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali* wskazuje, że art. 187 k.c. odnoszący się do wszystkich zabytków nie powinien wpływać na nabycie własności zabytku archeologicznego na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z. Z drugiej natomiast strony akceptacja tej tezy prowadziłaby do konsekwencji niesłusznych i niezgodnych z art. 21 Konstytucji RP z 1997 r., powodując w istocie wywłaszczenie zabytku archeologicznego bez odszkodowania bez

---

<sup>17</sup> Zob. A. Doliwa, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2012, s. 75.

<sup>18</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r., poz. 1446 ze zm.

względu na możliwość ustalenia osoby uprawnionej do odbioru i jej zachowanie. Dlatego też wydaje się, że art. 187 k.c. wyłącza niekiedy zastosowanie art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z.<sup>19</sup>

### 3. Obowiązki znalazcy i przechowującego wynikające z u.r.z.

Znalazca i przechowujący mają przede wszystkim obowiązki. Świadczy o tym redakcja art. 1 pkt 1 u.r.z. wymieniający najpierw właśnie obowiązki, a dopiero następnie prawa wskazanych podmiotów, choć z reguły prawodawca przyjmuje kolejność odwrotną<sup>20</sup>. Podobne ukształtowanie ich pozycji prawnej jest uzasadnione faktem, że ustawa przewiduje podejmowanie przez nie działań odnoszących się do rzeczy cudzej, mimo iż nie przysługują im żadne prawa podmiotowe w tym zakresie.

Powinności wymienionych adresatów u.r.z. wynikają bezpośrednio z nowej ustawy oraz przepisów k.c. o nieodpłatnym przechowaniu na podstawie zawartego w art. 9 ust. 1 u.r.z. odesłania. Te ostatnie unormowania nie uległy zmianie z dniem 21 czerwca 2015 r., w związku z czym ich analizę można pominąć w niniejszej pracy.

Zgodnie z u.r.z. zadaniem znalazcy i przechowującego jest dokonanie wskazanych w niej czynności zmierzających bezpośrednio albo pośrednio do odzyskania faktycznego władztwa nad rzeczą znaną przez osobę uprawnioną do odbioru.

Do pierwszej kategorii należą: niezwłoczne zawiadomienie o znalezieniu rzeczy oraz wezwanie do jej odbioru uprawnionego do posiadania. Znalazca, względnie przechowujący ma obowiązek dokonania obu wymienionych czynności kumulatywnie (zasto-

---

<sup>19</sup> Por. M. Dreła, *Własność zabytków*, Warszawa 2006, s. 197–200; L. Morawski, *Zasady wykładni*, s. 229–230; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 680/12, LEX nr 1365729.

<sup>20</sup> Np. art. 288, 385<sup>1</sup>, 922 §1 i 2 k.c., art. 1 Kodeksu pracy, art. 1 ust. 1 Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jednolity: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 – ze zm.), Dział III Tytułu I Części I Ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm.).

sowanie koniunkcji w art. 4 ust. 1 u.r.z.)<sup>21</sup>. Dotychczas ustawa (art. 183 § 1 k.c.) wymagała jedynie zawiadomienia, co wystarczało do ochrony interesu podmiotu uprawnionego do odbioru, jednakże mogło wywoływać wątpliwości, czy znalazca przechowujący przedmiot znaleziony, który dokonał zawiadomienia, nabywał jego własność po upływie terminów określonych w art. 187 k.c., wiążącym przed 21 czerwca 2015 r. skutkiem ów z wezwaniem osoby uprawnionej do posiadania (względnie z niemożnością dokonania wezwania) przez właściwy organ<sup>22</sup>. Obecnie art. 187 § 1 k.c. uwzględnia dyrektywę wynikającą z art. 4 ust. 1 i 2 u.r.z., odnosząc się generalnie do wezwania osoby uprawnionej do odbioru, eliminując przywołany problem.

Wskazana powinność powstaje wyłącznie, gdy podmiot wymieniony w art. 4 ust. 1 albo 2 u.r.z. zna uprawnionego do odbioru rzeczy oraz miejsce jego pobytu. Warto zauważyć, iż przed wejściem w życie u.r.z. art. 183 § 1 k.c. stanowił nie o miejscu pobytu, lecz o miejscu zamieszkania. Podobną zmianę terminologii należy uznać za idącą w dobrym kierunku, ponieważ rozszerza ona zakres omawianej normy o tych, którzy nie wiedzą, czy dana osoba przebywa w konkretnej miejscowości z zamiarem stałego pobytu (art. 25 k.c.), lecz nadal nieodpowiadającą w pełni współczesnym realiom. Informacje co do miejsca pobytu (miejscowości) mogą bowiem okazać się niewystarczające, aby zobowiązanie wynikające z art. 4 u.r.z. było rzeczywiście wykonalne<sup>23</sup>. Dlatego też ustawa powinna wiązać konieczność dokonania czynności określonych w powołanym przepisie raczej ze znajomością adresu, pod którym osoba uprawniona do odbioru rzeczy przebywa albo innego miejsca, gdzie ona aktualnie się znajduje.

Do czynności pośrednio zmierzających do odzyskania rzeczy przez uprawnionego do odbioru zaliczają się: realizacja obowiązku informacyjnego oraz przekazanie przedmiotu znalezionego komu innemu na przechowanie.

---

<sup>21</sup> Zob. Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2000, s. 77-79, 85-86.

<sup>22</sup> Zob. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, op.cit., s. 115.

<sup>23</sup> Zob. J. Klimkowicz, w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1: *Artykuły 1-366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2011, s. 159.



Jeżeli nie zostanie spełniona choć jedna z przesłanek określonych w art. 4 ust. 1 u.r.z. (posłużenie się przez ustawodawcę alternatywą nierozłączną w art. 5 ust. 1 zd. 1 u.r.z.), znalazca zobligowany jest powiadomić niezwłocznie właściwego starostę<sup>24</sup> o fakcie znalezienia rzeczy. Zbliżoną normę wyrażał art. 183 § 1 zd. 2 k.c., przy czym ustawodawca niesłusznie posłużył się w nim alternatywą rozłączną<sup>25</sup>.

W przypadku znalezienia rzeczy w pomieszczeniu zajmowanym przez kogo innego znalazca powinien niezwłocznie zawiadomić zajmującego (art. 5 ust. 2 zd. 1 u.r.z.). Ten ostatni, gdy nie zna osoby uprawnionej do odbioru lub miejsca jej pobytu, niezwłocznie zawiadamia właściwego starostę o znalezieniu rzeczy (art. 5 ust. 2 zd. 2 u.r.z.).

Zarówno zd. 1 jak i zd. 2 art. 5 ust. 2 u.r.z. zostały sformułowane nieprecyzyjnie, co znacznie utrudnia zrekonstruowanie wynikających z nich norm.

Wyniki wykładni językowej zd. 1 wskazują, iż jego zakres krzyżuje się z zakresami art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 u.r.z., a więc że kiedy znajduje on zastosowanie, ustawa wymaga od znalazcy zawiadomienia dwóch podmiotów. Nie wydaje się to racjonalne z dwóch powodów<sup>26</sup>. Po pierwsze, nie ma potrzeby angażować zajmującego pomieszczenie w proces poszukiwania osoby uprawnionej do odbioru rzeczy, gdy znalazca jest w stanie zachować się zgodnie z dyspozycją art. 4 ust. 1 u.r.z. Po drugie, akceptacja literalnego znaczenia art. 5 ust. 2 zd. 1 u.r.z. powodowałaby, że w przypadku, o którym mowa w zd. 2 krytykowanej regulacji, właściwy starosta zostałby dwukrotnie zawiadomiony znalezieniu tej samej rzeczy, co nie tylko nie jest konieczne, lecz może nawet spowodować błędne przekonanie organu o liczbie znalezionych przedmiotów.

Przedstawione wątpliwości, jak również umiejscowienie omawianego przepisu w ramach art. 5 ust. 2 u.r.z., a nie w osobnej podstawowej jednostce redakcyjnej oraz brzmienie zdania nastę-

---

<sup>24</sup> Zgodnie z art. 5 ust. 1 *in fine* u.r.z. jest nim starosta właściwy ze względu na miejsce zamieszkania znalazcy lub miejsce znalezienia rzeczy.

<sup>25</sup> Zob. Z. Ziemiński, *op.cit.*, s. 79–80, 86–88.

<sup>26</sup> Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni*, s. 75–82.

nego wskazują, iż raczej dotyczy on jedynie sytuacji, gdy znalazca nie zna osoby uprawnionej do odbioru rzeczy lub miejsca jej pobytu, wyłączając zastosowanie ust. 1 (wskazana w nim powinność przechodzi na inną osobę)<sup>27</sup>.

Brzmienie zdania drugiego art. 5 ust. 2 u.r.z. zasługuje na krytykę, ponieważ sugeruje, iż nieznający osoby uprawnionej do odbioru lub miejsca jej pobytu zajmujący pomieszczenie, gdzie znaleziono rzecz, ma obowiązek zawiadomienia właściwego starosty o znalezieniu rzeczy, nawet jeżeli nie stał się przechowującym. W kontekście dotychczasowych uwag oznacza to, że nikt nie jest zobligowany do zawiadomienia wskazanego organu ani osoby uprawnionej do odbioru, gdy rzecz znaleziono w pomieszczeniu zajmowanym przez kogo innego niż znalazca, znalazca nie zna podmiotu uprawnionego do odbioru lub miejsca jego pobytu, a zajmujący pomieszczenie mający wiedzę w tym zakresie nie zgłosił żądania wymienionego w art. 5 ust. 2 zd. 1 u.r.z. Podobny kierunek interpretacji należy odrzucić jako uniemożliwiający niekiedy realizację celu ustawy<sup>28</sup>. Dlatego też wydaje się, iż adresatem art. 5 ust. 2 zd. 2 u.r.z. jest wyłącznie przechowujący, a wcześniejsze konkluzje dotyczące art. 5 ust. 2 zd. 1 u.r.z. należy uzupełnić o stwierdzenie, że znalazca nie zostanie zwolniony z obowiązku określonego w art. 5 ust. 1 u.r.z., jeżeli zajmujący pomieszczenie nie będzie domagał się oddania mu na przechowanie przedmiotu znalezionego

Obowiązek informacyjny powstaje także na skutek znalezienia rzeczy, o której mowa w art. 6 i art. 7 ust. 2 u.r.z., gdyby jej osobiste wydanie wiązało się z zagrożeniem życia lub zdrowia (czyjegokolwiek – *lege non distinguente*). Znalazca, względnie właściwy zarządca zawiadamia wówczas najbliższą jednostkę organizacyjną Policji.

Przechodząc do omówienia powinności przekazania rzeczy znalezionej przez znalazcę komu innemu na przechowanie, warto zauważyć, iż powstaje ona *ex lege* albo na podstawie czynności praw-

---

<sup>27</sup> Przy czym skutek ten jest dość ograniczony – zob. przedstawione dalej wątpliwości interpretacyjne dotyczące art. 5 ust. 2 zd. 2 u.r.z.

<sup>28</sup> Por. rozważania na początku niniejszego punktu, L. Morawski, *Zasady wykładni*, s. 75–82.

nej realnej. Skutek ten wynika wprost z ustawy w razie znalezienia: pieniędzy, papierów wartościowych, kosztowności wymienionych w art. 21 ust. 4 u.r.z. lub rzeczy o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej (o ile znalazca nie zna osoby uprawnionej do odbioru lub miejsca jej pobytu – art. 5 ust. 3 u.r.z.), rzeczy noszącej cechy zewnętrzne lub znaki szczególne wskazujące, że stanowi ona sprzęt lub ekwipunek wojskowy, albo dokumentu wojskowego (art. 5 ust. 4 u.r.z.), dowodu osobistego lub paszportu albo rzeczy, której posiadanie wymaga pozwolenia (art. 6 u.r.z.), rzeczy w budynku lub pomieszczeniu otwartym dla publiczności albo w środku transportu publicznego (art. 7 u.r.z.). W pierwszym i drugim przypadku rzecz przechowuje właściwy starosta, w trzecim najbliższa jednostka organizacyjna Policji, a w ostatnim właściwy zarządca przekazujący ją następnie właściwemu staroście w ciągu 3 dni (jeżeli nie zgłosi się uprawniony do odbioru) – ust. 1 – albo najbliższej jednostce Policji (gdy posiadanie danego przedmiotu wymaga pozwolenia albo znaleziono dowód osobisty lub paszport) – ust. 2.

Oświadczenie woli kreuje omawianą powinność, kiedy odpowiedniej, jednostronnej czynności prawnej skierowanej do znalazcy dokona (fakultatywnie) zajmujący pomieszczenie, gdzie rzecz została znaleziona (art. 5 ust. 2 zd. 1 u.r.z.). Warto podkreślić, że od 21 czerwca 2015 r. właściwy organ nie może już występować z analogicznym żądaniem (dawny art. 184 §1 k.c.)<sup>29</sup>. Obecnie art. 5 ust. 5 u.r.z. wyraźnie stanowi, że inicjatywę w tym zakresie ma znalazca.

Podobnie jak w przypadku art. 5 ust. 2 u.r.z., redakcja ust. 3–4 i częściowo ust. 5 (w zakresie nieodnoszącym się do ust. 3–4) tego przepisu oraz art. 6 i 7 omawianej ustawy nie rozstrzyga ewentualnego ich zbiegu z innymi przepisami u.r.z. ani nie można odwołać się do merytorycznej reguły kolizyjnej ze względu na krzyżowanie się zakresów wynikających z nich norm<sup>30</sup>. Brak też w u.r.z. od-

---

<sup>29</sup> Zob. J. Ciszewski, *op.cit.*, s. 320.

<sup>30</sup> Np. rzecz, której posiadanie wymaga pozwolenia, może, lecz nie musi mieć cechy zewnętrzne pozwalające przypuszczać, iż stanowi ona sprzęt lub ekwipunek wojskowy, a ponadto znalezienie jej niekiedy następuje w pomieszczeniu zajmowanym przez kogoś innego niż znalazca.

rębnej regulacji dotyczącej tego problemu. Wydaje się zatem, iż ponownie należy uwzględnić umiejscowienie wymienionych przepisów oraz funkcje poszczególnych z nich i stwierdzić, iż każde kolejne unormowanie rozdziału 2 u.r.z. wyłącza zastosowanie wcześniejszych o tyle, o ile są one z nim sprzeczne<sup>31</sup>.

Ostatnim uregulowanym w u.r.z. obowiązkiem znalazcy, względnie przechowującego jest przechowanie rzeczy. Jego prawidłowe wykonanie nie prowadzi do odzyskania władztwa nad rzeczą przez osobę uprawnioną do odbioru, jednakże umożliwia realizację tego celu, gdyż, jak wynika z art. 835 k.c. w zw. z art. 9 ust. 1 u.r.z., służy zachowaniu rzeczy znalezionej w stanie niepogorszonym<sup>32</sup>.

Wskazanej powinności żadne unormowanie nowej ustawy nie przewiduje wyraźnie. W stosunku do znalazcy dyrektywa ta wynika z art. 8 u.r.z. *a contrario*. Jeżeli znalazca ma prawo nie przechowywać lub nie oddać rzeczy znalezionej wyłącznie, gdyby było to niemożliwe albo połączone z niebezpieczeństwem pogorszenia się rzeczy, trudnościami lub znacznymi kosztami, w pozostałych przypadkach ustawa nie pozwala mu ograniczyć się do wskazania osobie uprawnionej do odbioru rzeczy, właściwemu staroście lub właściwemu zarządcy miejsca, gdzie przedmiot się znajduje<sup>33</sup>. Przechowujący staje się natomiast zobowiązany na podstawie zgłoszonego przez siebie żądania i wydania mu rzeczy. Mając na względzie odesłanie z art. 9 ust. 1 u.r.z., trzeba bowiem uznać, że zajmujący pomieszczenie, dokonując czynności prawnej określonej w art. 5 ust. 2 zd. 1 u.r.z. oraz przyjmując znaleziony przedmiot na przechowanie, zachowuje się podobnie do zawierającego umowę unormowaną art. 835 i nast. k.c. jako przechowawca, przy czym drugą stroną węzła obligacyjnego nie jest adresat oświadczenia woli (znalazca), lecz osoba uprawniona do odbioru przedmiotu znalezionego (art. 9 ust. 2 u.r.z.)<sup>34</sup>.

---

<sup>31</sup> Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni*, s. 133–134.

<sup>32</sup> Por. J. Nadler, *op.cit.*, s. 334.

<sup>33</sup> Zob. T. Bekrycht, M. Korycka-Zirk, K. Dobrzeńcki, *Logiczne zagadnienia prawnoznawstwa*, Toruń 2014, s. 142–143.

<sup>34</sup> Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 14 stycznia 1992 r., I ACr 396/91, LEX nr 165888; J. Napierwała, w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. 7, red. J. Rajski, Warszawa 2011, s. 764–772, 776.

Jak zasygnalizowano, obowiązki związane z przechowaniem rzeczy znalezionej zasadniczo uregulowane zostały poza u.r.z., a jedyne odstępstwo w tym zakresie przewiduje art. 9 ust. 4 u.r.z., na mocy którego rzecz ulegającą szybkiemu zepsuciu należy niezwłocznie sprzedać. Uzyskana cena – po potrąceniu kosztów sprzedaży – wchodzi w miejsce przedmiotu znalezionej. Stosownie do art. 355 § 1 k.c. czynności owej należy dokonać, zachowując należytą staranność (np. w zakresie ustalenia wysokości świadczenia pieniężnego należnego od kupującego).

#### 4. Prawa znalazcy i przechowującego

Niniejszy punkt dotyczy praw znalazcy i przechowującego wynikających z u.r.z. oraz art. 187 i 189 k.c. Ich kompetencje uregulowane w art. 835 i nast. k.c. zostały natomiast pominięte z tych samych względów co obowiązki.

Wskazane osoby, mimo iż – jak już zauważono – mają przede wszystkim powinności, są chronione przez ustawę przed doznanem uszczerbku majątkowego w związku z ich wykonaniem. Artykuł 9 ust. 2 u.r.z. przyznaje im roszczenie o zapłatę sumy równej kosztom przechowywania i utrzymania rzeczy w stanie nie pogorszonym oraz poszukiwania osoby uprawnionej do odbioru – do niej kierowane może być to żądanie. Pełniący dotychczas analogiczną funkcję art. 842 w zw. z art. 184 §2 k.c. nie uwzględnia ostatnich z wymienionych nakładów<sup>35</sup>. Brzmienie powołanego przepisu u.r.z. zasługuje zatem na pozytywną ocenę.

Odpowiedzialność dłużnika została ograniczona kwotowo do wartości rzeczy w dniu jej odbioru, co ma swoje uzasadnienie w tym, że jeżeli znalazca przechowuje przedmiot znalezionej, może oddać go właściwemu staroście (art. 5 ust. 5 u.r.z.)<sup>36</sup>, a w razie odmowy jest uprawniony postąpić z nim według swojego uznania

---

<sup>35</sup> Zob. J. Nadler, op.cit., s. 334.

<sup>36</sup> Np. w chwili, gdy uzna, że koszty wymienione w art. 9 ust. 2 u.r.z. są niewiele niższe od prawdopodobnej wartości przedmiotu znalezionej i ostatecznie przekroczyć tę kwotę.

(art. 12 ust. 5 w zw. z ust 4 u.r.z.). Przechowujący natomiast, przed złożeniem oświadczenia woli wymienionego w art. 5 ust. 2 u.r.z., może oszacować potencjalne koszty przechowania oraz utrzymania rzeczy w należytych stanie, a także poszukiwania uprawnionego do odbioru. Ten ostatni podmiot nie zostaje z kolei narażony na pokrycie wydatków niewspółmiernie wysokich.

Zwiększeniu prawdopodobieństwa spełnienia świadczenia służy słusznie przyznane znalazcy, względnie przechowującemu prawo zatrzymania uregulowane w art. 461 §1 k.c. (art. 9 ust. 3 u.r.z.) – do czasu zgłoszenia się osoby uprawnionej do odbioru nie wiadomo, czy dłużnik okaże się wypłacalny. Wybrany przez ustawodawcę sposób wzmocnienia pozycji uprawnionego jest dostosowany do art. 187 i 189 k.c. (zastaw ustawowy nie mógłby spełniać należycie owej funkcji ze względu na charakter nabycia własności przedmiotu znalezionej)<sup>37</sup>. Pozostałe uprawnienia wynikające z u.r.z. przysługują wyłącznie znalazcy.

Pierwsze z nich to znaleźne w tej samej wysokości co przed 21 czerwca 2015 r. Jeżeli rzecz przechowuje osoba, która ją znalazła, termin i sposób zgłoszenia roszczenia są identyczne jak dotychczas – art. 10 ust. 1 u.r.z. stanowi niemal dosłowne powtórzenie art. 186 k.c. Gdy przedmiot przechowuje osoba wymieniona w art. 4 ust. 2 u.r.z., znalazca może zastrzec wobec niej, że zgłosi odpowiednie żądanie. W razie zgłoszenia się uprawnionego do odbioru, przechowujący powinien zawiadomić znalazcę o fakcie wydania rzeczy oraz adresie zamieszkania albo siedziby potencjalnego zobowiązanego do zapłaty znaleźnego. Od dnia wykonania tego obowiązku rozpoczyna się miesięczny termin zgłoszenia roszczenia. Po jego bezskutecznym upływie uprawnienie wygasa. Zdanie trzecie art. 10 ust. 2 u.r.z. wymaga również, aby przechowujący przekazał odpowiednie informacje osobie uprawnionej do odbioru rzeczy. Z jego treści nie wynika jednak, że odnosi się ono do części pierwszej, drugiej albo do całego zd. 2 powołanego przepisu. W konsekwencji nie sposób ustalić, czy znalazca może przesłać swe oświadczenie woli bezpośrednio dłużnikowi, czy też konieczny jest udział przechowującego.

---

<sup>37</sup> Zob. uwagi dotyczące art. 187 i 189 k.c.

Wobec braku wyczerpującego uregulowania problemu sposobu żądania znaleźnego w art. 13 ust. 2 i 3 u.r.z., wydaje się, że w przypadku przechowywania rzeczy przez właściwego starostę należy stosować art. 10 ust. 2 u.r.z. *per analogiam*<sup>38</sup>.

Kolejnym uprawnieniem znalazcy jest nagroda przysługująca mu, jeżeli rzecz znaleziona jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym i stała się własnością Skarbu Państwa, a więc, gdy nie może on zrealizować uprawnień z art. 10 u.r.z. ze względu na brak zobowiązanego<sup>39</sup> – art. 11 ust. 1 u.r.z. Rodzaje, wysokość, warunki i tryb przyznawania nagród reguluje Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych<sup>40</sup>, wydane na podstawie art. 11 ust. 2 u.r.z.

Ostatnią korzyścią tego, kto znalazł rzecz niebędącą zabytkiem ani materiałem archiwalnym (zawsze przypadają one Skarbowi Państwa), jest nabycie jej własności. Zgodnie z art. 187 k.c. wymienionemu podmiotowi, który uczynił zadość swoim obowiązkom, przedmiot znaleziony przypada po bezskutecznym upływie terminu odebrania go przez uprawnionego. Jeżeli wezwanie osoby tej było możliwe, skutek ów następuje po roku od dnia doręczenia wezwania. W pozostałych przypadkach termin wynosi 2 lata od dnia znalezienia rzeczy. Gdy rzecz została oddana na przechowanie właściwemu staroście (a więc nie przechowującemu), nowy właściciel powinien odebrać ją w terminie wyznaczonym przez organ (nie krótszym niż 2 tygodnie – art. 19 ust. 1 u.r.z.) pod rygorem przejścia własności na powiat. Nabycie własności na podstawie art. 187 k.c. przez kogokolwiek ma charakter pierwotny – § 3 powołanego przepisu *expressis verbis* potwierdza dotychczasowe stanowisko doktryny w tym zakresie<sup>41</sup>.

---

<sup>38</sup> Zob. T. Bekrycht, M. Korycka-Zirk, K. Dobrzeńiecki, op.cit., s. 136–138, 140–141.

<sup>39</sup> Por. uwagi dotyczące art. 187 i 189 k.c. oraz M. Trzeciński, *Nagroda pieniężna czy znaleźne – problemy z określeniem właściwej gratyfikacji za odkrycie bądź znalezienie zabytku*, „Przegląd Legislacyjny” 2008, nr 2, s. 35.

<sup>40</sup> Dz.U. 2015, poz. 979.

<sup>41</sup> Zob. J. Nadler, op.cit., s. 335.

Artykuł 189 k.c. dotyczy natomiast znalezienia rzeczy w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela jest oczywiście bezcelowe (skarbu). W przeciwieństwie do dotychczasowego brzmienia wymienionej regulacji, obecnie *explicite* wskazuje ona, że zasadniczo współwłaścicielami skarbu w częściach ułamkowych bez względu na jego wartość materialną, naukową lub artystyczną stają się znalazca i właściciel nieruchomości, na której rzecz znaleziono. Ich udziały są równe (art. 197 k.c.). Nabycie własności w powyższym trybie również ma charakter pierwotny, choć art. 189 k.c. nie stanowi o tym wprost<sup>42</sup>.

## 5. Konkluzje

Trudno jednoznacznie ocenić zmianę stanu prawnego, która nastąpiła 21 czerwca 2015 r. Jak wynika z przedstawionych w niniejszej pracy uwag, u.r.z., to niedopracowany akt normatywny, niemniej ustawodawca poprawił część niedoskonałości dotychczasowych przepisów. Zastrzeżenia budzi także brak rozstrzygnięcia problemu relacji art. 187 i 189 k.c do art. 35 ust. 1 i 2 u.o.z., lecz obecne rozwiązania dotyczące nabycia własności skarbu bardziej niż dotąd odpowiadają oczekiwaniom społeczeństwa. Ponadto wątpliwości budzi umieszczenie unormowań rozdziału 2 u.r.z. poza k.c., mimo iż są one ściśle związane z materią w nim regulowaną.

### STRESZCZENIE

#### Cywilnoprawna sytuacja znalazcy oraz przechowującego

Artykuł poświęcony jest zmianom prawa cywilnego związanym z wejściem w życie ustawy o rzeczach znalezionych. Rozważania szczegółowe poprzedzone zostały uwagą wstępną, w której wymieniono przepisy będące przedmiotem analizy. Wybrana problematyka omówiona została w czterech punktach. Pierwszy dotyczy zakresu podmiotowego nowych regula-

---

<sup>42</sup> Ibidem, s. 336.



cji. W drugim wskazano normowane przez nie stosunki społeczne. Trzeci punkt poświęcono obowiązkom znalazcy i przechowującego, czwarty natomiast prawom tych podmiotów. W ostatniej części pracy sformułowano ocenę badanej materii.

**Słowa kluczowe:** znalazca; przechowujący; rzecz znaleziona; przechowanie; znaleźne; nagroda

## SUMMARY

### Civil law finder and keeper situation

The article is devoted to changes of civil law related to the entry into force of the Founding Things Act. Specific considerations have been preceded by an introductory note, which mentions analyzed regulations. Selected issues have been discussed at four points. The first concerns the personal scope of new regulations. In the second social relations regulated by them have been indicated. The third point is devoted to finder and keeper obligations and the fourth to rights of these entities. In the last part of the article an evaluation of explored matter has been formulated.

**Keywords:** finder; keeper; founded thing; storage; finder's reward; award

## BIBLIOGRAFIA

- Bekrycht T., Korycka-Zirk M., Dobrzeniecki K., *Logiczne zagadnienia prawnoznawstwa*, Toruń 2014.
- Błachut M., Gromski W., Kaczor J., *Technika prawodawcza*, Warszawa 2008.
- Ciszewski J., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Warszawa 2014.
- Doliwa A., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2012.
- Drela M., *Własność zabytków*, Warszawa 2006.
- Filipiak T.A., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2: *Własność i inne prawa rzeczowe*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012.
- Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2012.
- Kaczan D., *Przekazywanie środków publicznych podmiotom wykonującym działalność leczniczą na cele niezwiązane bezpośrednio z udzielaniem świadczeń opieki zdrowotnej*, w: *Finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej*, red. M. Dziubińska, A. Janus, J. Kostrubiec, T. Sroka, P. Szczeńniak, Warszawa 2014.

- Klimkowicz J., w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1: *Artykuły 1–366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2011.
- Malinowski A., *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008.
- Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 1994.
- Matczak M., „*Argumentum ad absurdum*” w uzasadnieniu decyzji stosowania prawa a założenie o racjonalności ustawodawcy – analiza krytyczna, w: *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. I. Rzucidło-Grochowska, M. Grochowski, Warszawa 2015.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006.
- Nadler J., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2011.
- Napierwała J., w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. 7, red. J. Rajski, Warszawa 2011.
- Pazdan M., w: *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, red. M. Safian, Warszawa 2012.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2015.
- Trzciniński M., *Nagroda pieniężna czy znaleźne – problemy z określeniem właściwej gratyfikacji za odkrycie bądź znalezienie zabytku*, „Przeгляд Legislacyjny” 2008, nr 2.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 2000.